Rok VI. Nr. 208

# DZIENNIK POMORSKI

**Przedpłata:**

Na „Dziennik Pomorski" wraz z dodatkami „Rolnik", „Anioł Stróż", „Ognisko Domowe" i „Dodatkiem niedzielnym". — W ekspedycji miesiecznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

**Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.**

Pocztowe konto czekowe 201 032

**Konto bankowe:** Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

**Chojnice, piątek 10 września 1926 r.**

**Ogłoszenia:**

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

## Profesor Kemmerer w Polsce.

Ten sam obóz, który ongiś tak gwałtownie występował przeciw temu, że sprowadzono prof. Kemmerera dla oceny stosunków gospodarczych Polski i, aby dzięki jego ewentualnemu korzystnemu orzeczeniu uzyskać pożyczkę zagraniczną, sprowadził go ponownie.

Sytuacja jednak o tyle jest nierówna, że wówczas Polska przedstawiła się jako państwo praworządne i były widoki uzyskania pożyczki, obecnie zaś po przewrocie majowym zaufanie do nas zagranicą upadło.

Tenże pan Kemmerer bawi obecnie w Polsce już od dłuższego czasu, poobjechał różne zakątki i miasta.

Miał on 7 bm. odjechać, ale później znowu doniesiono o odroczeniu jego wyjazdu.

Zresztą p. profesor nie ma się co spieszyć. Biedy tak nas wszystkich trapiącej, on zapewne nie odczuwa, albowiem płacę pobiera niemałą. Mówią, że kosztuje nas coś około miljona złotych.

A o korzyściach z jego pobytu w Polsce dotąd cicho.

Ażeby jednak jakoś się wywdzięczyć, p. profesor uważał za wskazane wypowiedzieć nam kilka kopiementów.

I tak z okazji uchwalenia zmiany statutu Banku Polskiego wydano bankiet na cześć prof. Kemmerera, na którym tenże wygłosił przemówienie tej treści: Chcę podziękować waszej instytucji za wspaniałą gościnność oraz za wysoki poziom ducha współpracy, okazywany podczas naszego pobytu w Polsce. Naród polski, gdziekolwiek zetknęliśmy się z nim, okazał się poważnie myślącym, przyjacielskim i gościnnym. Jest on typem narodu, z którym i dla którego pracuje się z żywem zadowoleniem. Wierzę głęboko w przyszłość Polski i gdyby mnie zapytano o podanie w kilku słowach uzasadnienia tego twierdzenia, streściłbym to w następujący sposób: Polska jest krajem bardzo różnych i obfitych bogactw naturalnych. Posiada dzielną, pracowitą i oszczędną ludność, której większość jest przywiązana do ziemi i szanuje prawo własności. Ludność ta jest patrjotyczna i religijna i dlatego nie poddaje się wpływom krańcowej agitacji. Prawie przez półtora wieku obcej przemocy oraz politycznego i ekonomicznego prześladowania naród polski wykazał swą siłę utrzymanie swej odrębności narodowej, językowej i religijnej. Pomimo, że Polacy mieli mało doświadczenia politycznego i mało pomocy z zewnątrz i pomimo że mieli do przezwyciężenia olbrzymie trudności dokąd kraj ich został kompletnie zniszczony przez wojnę w latach 1914—1920, jak żaden inny kraj, pomimo to zrobili wielkie postępy zarówno pod względem gospodarczym, jak i politycznym. W rzeczywistości nie znam żadnego innego kraju na świecie, którego postęp w tych czasach byłby tak szybki, jak postęp Polski. Zasoby Polski, charakter jej ludności, jej patrotyzm i trzeźwość wyciągnięte przez nią od czasu wojny stanowią silną gwarancję jej przyszłości. Dlatego też wierzę w Polskę i podnoszę kielich za jej przyszłą pomyślność.

(A jakiż dopiero byłby został prof. Kemmerer u nas stan i coby powiedział, gdyby nie była bruździła i utrudniała pracy narodowej lewica i obóz majowy?)

W ostatnią niedzielę odbyło się otwarcie Targów Zachodnich we Lwowie, przy której to okazji p. Kemmerer powiedział tak:

Trudno jest dla cudzoziemca wżyć się w stosunki obcego państwa prawa jednak i zasady ekonomiczne są równe na całym świecie. Mieliśmy dobrą sposobność zapoznania się z temi specjalnemi czynnikami w Polsce także przez spotkanie się z poważnymi reprezentantami władz, handlu, przemysłu i rolnictwa. Dlatego zdobyliśmy sobie jasny pogląd na stosunki gospodarcze i finansowe w Polsce. Z drugiej strony mamy pewien przywilej patrzenia się na sprawy polskie z pewnej perspektywy bez lojalnego i politycznego przesądu. Te same mniejwięcej sprawy i problemy studjowaliśmy w licznych innych państwach. W naszej pracy mamy tylko jeden cel, to jest służyć dobrze Polsce. Podczas ostatnich 5 lat zrobiła Polska podług mego zdania większe postępy w pojęciu szybkiego rozwoju, aniżeli jakiekolwiek inne państwo na kontynencie europejskim, przyczem uwzględnić należy bardzo trudne warunki, w jakich Polska znalazła się po wojnie. Pomimo, że zaznaczył się w przeszłym roku i z początkiem obecnego roku poważny zwrot wstecz, jestem szczęśliwy, że stosunki i warunki w Polsce obecnie znacznie się poprawiają.

Podczas ostatnich kilku miesięcy znalazł budżet polski swą równowagę. Począwszy od połowy lipca roku bieżącego ustabilizowała się waluta polska, zmniejszyła się znacznie liczba bezrobotnych. Inne oznaki wskazują także na stałe polepszenie się warunków gospodarczych Polski. Jestem optymistą co do przyszłości Polski, ale sądzę, że istnieje jedno poważne niebezpieczeństwo, to jest, że naród polski mógłby popaść w zbyt wielki optymizm. A tylko postęp jest pewny, który jest słaby. Polska ma przed sobą jeszcze duże zadanie i ciężką pracę. Naród polski wykazał swą zdolność do sprostania zadaniom w trudnych warunkach i jestem przekonany, że potrafi uczynić to samo i w dalszej przyszłości.

Za to przemówienie obecni serdecznie podziękowali prof. Kemmerowi, podnosząc się ze swych miejsc.

Komplimenty te nie są nowe. Wiemy, że posiadamy skarby i jeno ich wydobyć nie potrafimy. A na to sposobu nam niestety i Kemmerer nie podaje. I na to sposób my znaleźć musimy sami.

## Krótki przegląd polityczny.

**Niemcy przyjęte jednogłośnie do rady ligi narodów. Rada powiększona o 3 miejsca niestałe. Primo de Rivera ustąpił. Hiszpanja opuszcza Maroko. Jaczejki komunistyczne w armji litewskiej. Różne wiadomości.**

**Zachwianie się traktatu wersalskiego — Niemcy dyktować będą warunki zwycięzcom.** Jak było do przewidzenia, Liga Narodów na swem wczorajszem pełnem posiedzeniu przyjęła jednogłośnie przy głosowaniu imiennem Niemcy do Ligi a następnie do Rady Ligi.

Nadmienić należy, że Ligę Narodów utworzono właściwie na to, ażeby świat uchronić od nowej burzy wojennej ze strony Niemiec. Jak ta ochrona się przedstawiać będzie, skoro w Lidze będą rządzili Niemcy, nie trudno sobie wyobrazić. — Ale przynajmniej, że do przyjęcia Niemiec do Ligi i do Rady Ligi przyczynił nasz b. lewicowy minister Aleksander Skrzyński, którego niejasna postawa przyczyniła się też do przewrotu majowego.

**Powiększenie miejsc wybieralnych.** Na tem samem posiedzeniu Liga uchwaliła jednogłośnie powiększyć liczbę niestałych miejsc w Radzie Ligi z 6 na 9.

Czy jednak Polska jedno z tych miejsc uzyska, nie jest pewnem, albowiem przeciw Polsce intrygują Niemcy przy pomocy Norwegji i Szwecji.

---

**Zagadką dla Europy jest Turcja.** Jedni twierdzą, że zamierza ona wstąpić do Ligi Narodów, czemu sprzeciwia się Anglja, z drugiej strony głoszą, że Turcja zamierza utworzyć nową — azjatycką Ligę Narodów.

---

**Sensacyjne wiadomości nadchodzą z Hiszpanji.** I tak donoszą, że w Hiszpanji panuje wprawdzie spokój, ale Primo de Rivera ustąpił. Z drugiej strony twierdzą, że nieprawdą jest, jakoby oficerowie artylerji bez oporu przyaresztować i niejako powiązać się pozwolili jak barany, gdyż słychać, że oficerowie piechoty i kawalerji mieli się podobno przyłączyć do oficerów artylerji, pozyskawszy dla siebie również i korpus marynarzy.

Primo de Rivera zorganizował w całym kraju propagandę, mającą na celu przekonanie narodu, że król całkowicie aprobuje stanowisko dyktatora. Z prowincji nadchodzą do Madrytu tylko urzędowe wiadomości uspokajające. Słychać jednak, że w prowincjach północnych dojść miało do poważniejszych starć.

Do Madrytu przybył król i odbył konferencję z Primo de Riverą. Wieczorem ogłoszono komunikat, ubolewające, że pułki artylerji, mające za sobą tak świetną przeszłość, dały się przecież namówić do złamania dyscypliny.

**Hiszpanja wycofuje się z Maroka.** Jeszcze więcej sensacji wywołuje wiadomość druga, że Hiszpanja wycofuje swe wojska z Maroka. Wprawdzie Hiszpanie nigdy tam się nie czuli pewni a ostatnie tylko dzięki waleczności Francuzów pokonali Abdel Krima. Lecz bądź co bądź ten krok teraz po przekonaniu Marokańczyków za cenę tyle strat (a i klęsk) nasuwa różne podejrzenia.

To też przypuszczają, że Hiszpanji chodzi o wznowienie konferencji nad podziałem ziem afrykańskich, do której to Anglja ani Francja dopuścić nie chciała. Hiszpanja widocznie sądzi, że przy takiej konferencji wytarguje sobie więcej.

**Wieści z Litwy.** Bratanie się z Sowietami bokiem zaczyna wychodzić Litwie. Zawleczona zaraza bolszewicka plenić się zaczyna i obrała sobie za siedlisko armję.

W ostatnich czasach w szeregu oddziałów wojskowych ujawnia się na szeroką skalę prowadzona agitacja komunistyczna, zwłaszcza w garnizonie litewskim w Marjampolu.

Niedawno wykryto w 10-ym pułku piechoty szeroko zakrojoną akcję komunistyczną przy udziale oficerów.

---

Obecnie w tym samym garnizonie w 9 pułku litewskim odkryto znacznie mocniejszą organizację komunistyczną, również z udziałem oficerów, którzy tworzyli specjalne jaczejki oficerskie.

Pozatem donoszą, że **Litwa ma się oddać zupełnie w zależność od Niemiec**, a to za cenę pożyczki, jaką pragnie w Niemczech uzyskać.

## Sprawy polskie.

### Gen. Jaźwiński zwolniony czy nie zwolniony.

Szczególnie znęca się obóz przewrotu majowego nad bohaterskimi i męczeńskimi generałami, którzy wyżej cenili honor dobro ojczyzny i przysięgę aniżeli względy i korzyści osobiste. Mimo, że już upłynęło przeszło 100 dni trzyma się ich nader w areszcie.

Ostatnio doniesiono, że osadzony w więzieniu na Antokolu gen. Jaźwiński został w nocy z soboty na niedzielę wypuszczony na wolność. Zdecydowano więc nareszcie, że dalsze trzymanie gen. Jaźwińskiego w więzieniu. wobec bardzo poważnego stanu jego zdrowia jest niedopuszczalne.

W ten sposób został uchylony areszt prewenc., stosowany wobec generała; gen. Jaźwiński będzie od powiadał z wolnej stopy. Godzi się więc zapytać: pocóż go męczono więzieniami dotąd? Po co trzyma się nadal generałów Malczewskiego, Rozwadowskiego i Zagórskiego? Czy czeka się z ich wypuszczeniem na moment, kiedy i oni będą mieli zdrowie zupełnie stargane więzieniem?

Następnego dnia atoli znowu zaprzeczono tej wiadomości. a ostatnio pojawia się ona ponownie.

Widocznie decyzja to rzecz nie łatwa u ludzi, którzy dziś wspranie tej decydują.

### Codzień zmiany w ministerstwie spraw wojskowych.

Pisma znowu podawają całą listę zmian na wyższych stanowiskach wojskowych. Na ciągłe wymienianie tych nazwisk nawet nie starczy nam miejsca. Szef sztabu gen. Piskor podobno nie ustąpi — tak zapewniają urzędowo. Ale niektórzy jednak nie wierzą.

### U ministra Klarnera i min. Romockiego

była wczoraj delegacja urzędników z żądaniem podwyższenia pensji na równi z oficerami. Ale odeszli z niczem.

## Krótkie wiadomości ze świata.

**Liga Narodów** uchwaliła bez dyskusji odłożyć sprawę wycofania wojsk francuskich z Zagłębia Saary do obrad zimowych.

**Liczba osób, które utraciły życie podczas wypadku kinowego** w Irlandji wynosi 51.

**Sejm pruski** będzie się ponownie zajmował sprawą odszkodowania dla Hohenzollernów.

**Tyfus plamisty w Niemczech** W Gollnow w Pomeranji wybuchła epidemja tyfusu plamistego.

Chorych jest trzydzieści osób. Dotychczas zanotowano dwa zgony. Choroba wybuchła po spożyciu surowego mleka w pewnej mleczarni.

**Katastrofa kolejowa w Chicago.** Na jednym z dworców kolejowych w Chicago dwa pociągi najechały na siebie, przyczem zabitych zostało 20 osób, a rannych 120.

**Oberwanie się chmury w Nowym Jorku** W NowymJorku nastąpiło gwałtowne oberwanie się chmury. Komunikacja uliczna została w zupełności przerwana. Na kolei podziemnej wybuchła panika w czasie której 2 osoby zabite, a 20 — odniosło ciężkie rany.

# Sprawy gospodarcze.

### Płatnikom podatku przemysłowego

zwraca Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu uwagę na nowy okólnik Ministra skarbu z dnia 5. sierpnia br. L. D. P. O. 10312/III w sprawie umorzenia zaległości z tytułu tegoż podatku odnoszących się wymiarów za rok 1923 w pierwsze półrocze 1924.

O ile płatnicy posiadają z tego okresu drobne zaległości to mogą wnieść do Urzędu Skarbówego podanie o umorzenie zaległości, o ile nie są w możności uiścić spłaty ze względu na swą sytuację majątkową. Urząd skarbowy po przeprowadzeniu badania o ile przychyli się do całkowitego lub częściowego umorzenia zaległości podatku przemysłowego wstrzyma względnie ograniczy egzekucję do kwoty zaopinjowanej we wniosku i podanie przedłoży Izbie Skarbowej do ostatecznego załatwienia. Podania te w myśl, zarządzeń Ministra Skarbu Izby Skarbowe mają rozpatrywać w trybie przyspieszonym a swą decyzję bezwłocznie komunikować Urzędom Skarbowym do wykonania.

### Zaległości z tytułu podatku majątkowego.

Wobec prowadzonego obecnie przez władze skarbowe przymusowego ściągania podatku majątkowego przypominamy, że zgodnie z dotychczasowemi zarządzeniami Min. Skarbu mogą podlegać egzekucji:

a) należności z tytułu 1—4 różnicy między trzema definitywnemi ratami, a wpłatami, uskutecznionemi w formie zaliczek i prowizorycznych rat;

b) należności z tytułu połowy reszty wspomianej różnicy t j. kwoty wynoszące 3/8 całej tej różnicy.

### Ulgowy termin pobierania kar za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie

od zaległości podatkowych kończy się dnia 30 września. Zwracamy uwagę, że od zaległości podatkowych powstałych przed dniem 16 lipca począwszy od 16 września br. będzie pobierany 10% dodatek nadzwyczajny, leży przeto w interesie płatników uiszczenie zaległości przed tym terminem aby niepotrzebnie nie płacić 10 proc. dodatku.

### Podstawa wymiaru państwowego podatku od nieruchomości

Ministerstwo Skarbu wyjaśniło okólnikiem LDPO. 300 IV, że podstawą do wymiaru państwowego podatku od nieruchomości w myśl przepisów §§ 4—6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 VI 1924 r (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 523) jest wysokość otrzymywanego przez właściciela nieruchomości komornego, względnie wartość czynszowa nieoddanego w najem lecz użytkowanego lokalu. Skoro więc jakiś lokal, względnie budynek, nie jest wynajęty i to bez winy właściciela lub nie jest użytkowany przez samego właściciela i wogóle nikt z tego lokalu nie korzysta w pewnym kwartale roku podatkowego to tem samem niema podstawy do wymiaru podatku od nieruchomości względnie jej części i obliczenia kwoty podatkowej za czas trwania faktycznego nie zamieszkania lub nieużytkowania lokalu.

### Wprowadzenie pełnego monopolu spirytusowego

w województwie pomorskiem i poznańskiem nastąpi z dniem 1 kwietnia 1927. Począwszy od 1 kwietnia 1927 r. zabroniony zostanie wyrób i rozlew wódek czystych w przedsiębiorstwach prywatnych. Dla likwidacji zapasów wódek czystych wyrobu niemonopolowego, które znajdować się będą w dniu 1 kwietnia 1927 r. w prywatnych fabrykach o rozlewniach, oraz koncesjonowanych miejscach sprzedaży napojów alkoholowych wyznaczony zostanie termin 3 miesięczny. Z dniem zatem 1 lipca 1927 r. zakazany zostanie obrót wódkami czystemi wyrobu niemonopolowego.

### Państwowa Szkoła Ogrodnicza w Poznaniu.

Od 1 października br. otwartą będzie w Poznaniu Państwowa Szkoła Ogrodnicza, (szkoła zawodowa typu wyższego), o trzy letnim okresie trwanie nauki. Szkoła posiada dwa wydziały, ogronictwa użytkowego i ozdobnego. Przyjmuje mężczyzn i kobiety, posiadające ukończone 6 las szkoły średniej. Szczegółowe prospekty wysyła na żądanie sekretarjat. Zapisy na 1-szy kurs przyjmowane są do dnia 20 września br. Przy Szkole istnieją pozatem roczne Państwowe Kursy Ogodnictwa o odrębnym charakterze. Prospekt Kursów na żądanie. Zapisy na Kursy kończą się dnia 15 września br. Adres Dyrekcji Szkoły i Kursów Poznań, nl. Noskowskiego 6. Telefon nr 21—45.

# Rocznica koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej w Piekarach (na Sląsku).

Pamiętny jest jeszcze ów dzień przed rokiem, gdy w uroczystość Wniebowzięcia N. M. P. przeszło dwakroć sto tysięcy ludu pobożnego z całej nieomal Polski przybyło do Piekar, by wziąć udział w koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej; wówczas dokonał koronacji w miejsce chorego ks. kardynała Dalbora, Nuncjusz Papieski ks. arcybiskup W. Lauri w otoczeniu niezliczonego duchowieństwa, biskupów i władz polskich.

Niedawno temu minęła pierwsza rocznica tej uroczystości, na którą przybyły do Piekar na święto Wniebowzięcia Matki Boskiej liczne bardzo pielgrzymki i to głównie z Poznańskiego i ze Sląska tak polskiego jak i niemieckiego; poza tem nie brakowało pielgrzymek z Królestwa i z Krakowskiego. Wszystkich pielgrzymów naliczono 45 000—50.000; były nawet pielgrzymki po 3000 uczestników.

Uroczystości rozpoczęły się w sobotę dnia 14 sierpnia po południu nieszporami, podczas których Slązacy śpiewali swe przepiękne pieśni religijne. Kto dotąd nie słyszał pieśni śląskich, nie omieszka raz chociaż przybyć do Piekar, a napewno dozna wielkiej radości i głębokiego wzruszenia. Po nieszporach i po kazaniu wyruszono w uroczystej procesji ku Kalwarji Piekarskiej. gdzie odmawiano przy poszczególnych stacjach rożaniec. Wieczorem grała orkiestra na wieży różne pieśni religijne aż do godziny 10. Spowiedzi słuchało kilku księży od samego rana aż do 12 w nocy. Przez całą noc lud pobożny śpiewał w kościele przed rzęsiście oświetlónym obrazem Matki Boskiej. W dzien Wniebowzięcia Najśw M. P od wpół do czwartej już począwszy nadciągały nowe pielgrzymki, a w kościele i w pobliżu rozbrzmiewały nasze polskie godzinki, których echo rozchodziło się daleko, zwiastując święto Matki Przenajświętszej. Od godziny 5 i pół rozdzielono na rajskim placu Komunję Świętą., a przystąpiło do niej około 7000 wiernych.

Na wszystkich nabożeństwach świątynie były przepełnione tak, że głowa była przy głowie, a lud rozmodlony posyłał przed tron Matki Naszej swe modły i ofiary, bóle i troski. Brak słów, aby móc chociaż w przybliżeniu opisać wrażenia, który każdy na tem świętem miejscu przeżywał; trzeba stanowczo osobiście we wszystkiem brać udział, aby mieć wyobrażenie, czem są Piekary dla naszego poczciwego i nadzwyczaj pobożnego ludu, zwłaszcza śląskiego.

Po południu odbyły się drugie nieszpory uroczyste wraz z procesją, która także posiada swe odmienne od naszych właściwości. Po nieszporach pielgrzymki zaczęły się rozchodzić we wzorowym porządku.

Szczególnie podkreślić wypada, że ogromna większość pielgrzymów przybywała w swych malowniczych ślicznych strojach ludowych, rzadko tylko można było dostrzec niesmaczne „mody paryskie“. Pochwalić tu trzeba nasz kochany lud śląski, że umiał zachować do dziś dnia nietylko swe piękne skromne stroje, ale i dobre obyczaje i serce czyste i bogobojne. To też nie dziw, że gdy pierwsza pielgrzymka śląska w maju ubiegłego roku ukazała się w Rzymie, wszyscy tam zachwyceni byli jej dobrem zachowaniem się i jej głęboką religijnością, a korespondenci wszystkich gazet pisali wówczas, że **„Z Sląska wyjdzie odrodzenie Polski“**. A słowa te już teraz zaczynają się urzeczywistniać, bo Slązak niedawno temu został mianowany Prymasem Polski i będzie teraz kierował, oby jaknajdłużej i najszczęśliwej liczną swą owczarnią.

* * *

Wiele pielgrzymek, które były na uroczystości w Piekarach, wypowiedziało życzenie, aby nowomianowany ks. biskup śląski, Arkadjusz **Lisiecki**, był konsekrowany nie w dalekiem Gnieźnie, ale w Piekarach, w miejscowości wszystkim Slązakom tak bardzo drogiej co wpłynęłoby na zacieśnienie węzłów pomiędzy nowomianowanym Arcypasterzem i ludem śląskim.

M. Opolski.

# Odezwa.

### Obywatele Rodacy!

Jednym z najważniejszych bodaj postulatów w Polsce odrodzonej jest kwestja oświaty szerokich mas ludności polskiej, tych miljonowych rzesz, dla których serdeczne słowo polskie, oświetlające pasmo dziejów naszych, z różnych powodów było obce.

W czasach niewoli zaborczej trudną była, nieraz wręcz niemożliwą praca oświatowa, dziś gdy jesteśmy gospodarzami we własnem wolnem niepodległem państwie, praca nad uświadomieniem narodowem powinna stać się najważniejszem zagadnieniem społeczno-narodowem, gdyż od oświecenia i uświadomienia narodowego obywateli zależą losy i koleje ojczyzny naszej.

Z ważności i roli oświaty narodu zdawali sobie sprawę i ci, którzy w natchnionych słowach wieszczych wskazywali duchowi polskiemu drogi ku wolności i ci, którzy nie lekceważąc pierwiastka duchowego chcieli budować szczęście ojczyzny na podstawach materjalnych. Wszak jeden z wieszczów naszych, Juljusz Słowacki w słowach:

„Lecz zaklinam niech żywi nie tracą nadziei
Lecz przed narodem niosą oświaty kaganiec“

w słowach, które jako puściznę po sobie pozostawił w testamencie, nakazywał następnym pokoleniom pracę na niwie oświaty narodu.

Po roku zaś 63, gdy orężne próby odzyskania niepodległości zawiodły, t. zw. pozytywiście uznali za

# Tajemnica grobowca.

### Powieść z życia francuskiego.

175)

Hrabia rozstał się z przyjacielem, wsiadł do swej karety i kazał się przewieść na ulicę Opery.

Kamienica, przed którą kazał się woźnicy zatrzymać, wyglądała tak wspaniale, że najmniejsze tu lokale musiały kosztować z półtora tysiąca franków. Wszedł do pokoju, przez odźwiernego zajmowanego, a umeblowanego jakby salon, i spytał odźwiernego, podobnego z okazałej postawy i ubrania do jakiego szwajcara przy ministerjum.

— Czy doktór Juanos jest w domu?

— Jest na pierwszym piętrze.

— Wiem.

Hrabia wszedł na schody, pokryte aksamitem, zatrzymał się na pierwszem piętrze pod drzwiami z czarnego drzewa z ozdobami mosiężnemi i zadzwonił.

XXI.

Lokaj, bardzo elegancko ubrany, otworzył hrabiemu i wprowadził gościa do gabinetu, umeblowanego bardzo bogato i z wytwornym smakiem.

Wysoki młodzieniec, lat trzydziestu, blondyn, przystojny, z poważną miną, z rysem twarzy otwartym i rozumnym, wyciągnął rękę do hrabiego i zawołał:

— Witam kochanego hrabiego!

— Był to doktór Juanos, doktór hiszpański, niezwykłej wiedzy i zdolności, który od trzech lat mieszkał w Paryżu i zaraz wszedł w modę. Codzień wzrastała liczba bogatych jego klientów tak, że można powiedzieć, iż miał dochodów tyle, ile chciał.

— Siadaj pan, panie hrabio i powiedz, co cię do mnie sprowadza?

— Przyjechałem z panem pomówić o chorym.

— I cóż?

— Ha, kochany doktorze, zastosowałem się do twej rady i wymogłem na ojcu obietnicę, że pozwoli mu się ożenić z dziewczęciem, które kocha.

— To już najgłówniejsze. Radość i nadzieja mu więcej pomaga w wyzdrowieniu, niż wszelkie lekarstwa na świecie.

— Teraz, kochany doktorze, pragnąłbym, ażeby zobaczył Alberta de Gibray. Usunąłem od niego doktora, bardzo poczciwego człowieka, ale nieśmiałego, bez żadnej przedsiębiorczości. Czy będzie pan miał jutro czas o dwunastej?

— Będę!

— Więc będę prosił pana doktora o przybycie na ulicę Regue do pana de Gibray, którego ma pan adres; będę i ja tam i przyjmę pana.

— Przyjadę. Wiesz przecie, panie hrabio, że możesz na mnie we wszystkiem liczyć.

Uścisnęli się za ręce i hrabia Iwan udał się do hotelu Wielkiego, gdzie zjadł obiadi skąd zabrał kufer z bielizną i ubraniem.

— Jeżeli kto o mnie zapyta w kancelarji hotelu, proszę powiedzieć, że wyjechałem z Paryża na dni kilka.

W godzinę później zajął pokój, przeznaczony dlań przez sędziego śledczego, obok pokoju Alberta. Młody człowiek jaśniał radością na myśl, że hrabia Iwan będzie przy nim przez kilka dni. Nazajutrz o dziewiątej zaraz przyjechał, jak zwykle nadworny doktór Gibrin. Wszedł z sędzią śledczym do pokoju Alberta.

Hrabia Iwan czytał już gazety swemu przyjacielowi, aby go rozerwać. Doktór przystąpił do łóżka, zadał kilka pytań, zobaczył puls u chorego, pokręcił głowa, zapisał nową receptę i wyszedł przekonany, że uczciwie zarobił honorarjum za swą codzienną wizytę.

Odprowadził go hrabia i sędzia.

— I cóż doktorze? — zapytał go biedny ojciec bardzo stwożony owem kręceniem głowy.

— Ha, cóż! — odpowiedział doktór z miną smutną. — Pełen hartu pan jesteś, powinieneś się więc uzbroić w męstwo

— Czy gorzej synowi? — zapytał sędzia.

— Nie można powiedziać, żeby było gorzej, ale i nie lepiej. Jeżeli wyzdrowieje, jeżeli będę miał szczęście go uratować, nastąpi to nieprędko, bardzo nieprędko.

Gibray zbladł i spojrzał na hrabiego Iwana. Uśmiech ironiczny wykrzywił Iwanowi usta. Doktór odjechał, oddawszy receptę lokajowi i poleciwszy zanieść ja do apteki, ażeby przyrządzono tam miksturę jak najprędzej. Gibray zaprowadził hrabiego do swego gabinetu.

— Słyszał pan? — zapytał.

— Słyszałem.

— A widziałem, żeś się pan uśmiechnął

— Rzeczywiście.

— Zatem nie wierzy pan doktórowi?

— On sam sobie nie wierzy.

— To pocóżby miał mnie napróżno trwożyć?

— Ażeby nadać sobie większe znaczenie w oczach pańskich.

— Ależ to stary przyjaciel naszej rodziny

— Czy mu to przeszkadza brać w końcu roku honorarjum za swoje wizyty?

— Naturalnie, że nie, ale cóż może być słuszniejszego od przynależnego wynagrodzenia.

— Tak, ale wcale nic nie ma przeciw zaokrągleniu tego wynagrodzenia przynależnego, dalej składając wizyty i pozostawiając chorego w tym samym wciąż stanie, poczciwy doktór nie czyni nic, ażeby zdrowie chorego poleczyć!

(Ciąg dalszy nastąpi).

edyny środek prowadzący do tego celu oświatę i podniesienie bytu materjalnego szerokich warstw narodu czyli t. zw. „pracę u podstaw". I dziś losy ojczyzny naszej zależą od pracy na tej niwie.

Aby zaś praca była owocna, nie zaś stratą czasu i energji, musi być odpowiednio zorganizowana i prowadzona według pewnych metod, zapewniających jej powodzenie i skuteczność.

Otóż celem zapoznania szerokich kół pracowników na tem wdzięcznem polu pracy społecznej ze zadaniami, kierunkami, metodami, sposobami organizowania oraz techniką pracy oświatowej, urządza specjalnie w tym celu wybrany Komitet od **13—15 września** w Grudziądzu trzydniowy kurs, obejmujący szereg wykładów z dziedziny umiejętności pracy społecznej. Wykłady prowadzić będzie znany ze swej porywającej wymowy Dyr. Macierzy Szkolnej p. Stemler. Już samo nazwisko wykładającego oraz specjalnie dobrany program wykładów powinny być zachętą do wzięcia udziału w kursie dla każdego, komu praca oświatowa nie jest obojętna.

Zwracamy się zatem do wszystkich urzędów i instytucyj, aby umożliwiły swym pracownikom wzięcie udziału w tym bezpłatnym kursie, apelujemy do szerokich warstw nauczycielstwa, zwłaszcza, że p. Kurator osobiście przyrzekł udzielić urlopów na czas wykładów.

Komitet zapewni uczestnikom zamiejscowym 1) bezpłatne noclegi ew. tanie obiady, 2) zniżki kolejowe.

Chcący korzystać z bezpłatnych noclegów oraz tanich obiadów zechcą zgłosić się pisemnie do Dra. Zwierzańskiego, w Grudziądzu, Gimnazjum Klasyczne ul. Ogrodowa L 30.

Komitet Honorowy: Wojewoda Dr. St. Wachowiak, Kurator Szwemin, Prezes Zw. pow. wiejsk., Starosta Leon Ossowski, Prezes Zw. miast Pom. Prezydent J Włodek, Poseł A. Nowicki, Starosta Krajowy Dr. Wybicki, Prezes Zw. „Unitas" Ks. dr. Czapla, Prezyd. Pom. Izby Roln. Tempski, Prezes Zw. Obr. Kres. Zach. Dr. May, Prezes Czerw. Krzyża Dr. Woyda, Prezes Sokołów Samoliński, Prezes Tow. Kup. na Pom. Marchlewski, Prezes Centr. Tow. Gosp. J. Donimirski, Prezes Izby Rzemieśln Grobelny, Prezes Synd. Dzien. Pom. J. Teska, Przewodn. Ziemianek Pom. M Janta Półczyńska.

Za Komitet Organizacyjny: Dr. Zwierzański.

## Tajemnicze odkrycia w powiecie chojnickim.

**Perły, branzoletki, naszyjniki złote z przed 2000 lat. Ludność zwiedza wykopaliska.**

**Odry**, pow. chojnicki. (n) W lesie pod Odrami znajdują się bardzo stare mogiły, sięgające z przeszło 2 tysiące lat. W ostatnich tygodniach bawiło tu dwóch profesorów z Poznania, którzy przy pomocy kilku robotników zajmowali się odkopywaniem grobów. Pomiędzy innemi wykopano kamienne grobowce, urny z popiołem ciał ludzkich i różnych naczyń kamiennych, również znaleziono w głębi kościotrupa ozdobionego w naszyjniki złote, branzoletki i perły. Ciało to według orzeczenia jednego z prof. spoczywa w ziemi już przeszło 2000 lat. Wielka ilość ciekawych widzów spędzała całe dnie przy wykopaliskach.

## W Polsce 28000 ociemniałych błądzi w mrokach wieczystej nocy.

Wedle statystyki dr. Jareckiego mamy w Polsce 28 tysięcy ludzi niewidomych, a z tego tylko 250 znalazło przytułek w zakładach.

## Napad bandycki pod Bukiem.

**Trzech zamaskowanych bandytów sterroryzowało gospodarza. Policja na tropie.**

W sobotę w nocy między godziną drugą a trzecią mieszkańców domu gospodarza Wojciecha Steperka w Więckowicach pod Bukiem zbudziło gwałtowne dobijanie się do drzwi. Gdy Steperek po dłuższym czasie zdecydował się drzwi otworzyć, w progu stanęło trzech zamaskowanych drabów, którzy grożąc rewolwerami i krzycząc „ręce do góry", wkroczyli do mieszkania. Po dłuższym szukaniu i przerzuceniu całego mieszkania, bandyci rozbili skrzynię, z której ukradli 500 zł. dwa dolary-srebrny i złoty zegarek. O zuchwałym napadzie bandyckim doniesiono ekspozyturze Śledczej w Poznaniu, która niezwłocznie wysłała swoich urzędników na miejsce zuchwałego napadu.

# KRONIKA.

| | |
|---|---|
| Dziś: | Piotr Klawer, w. Gorgonjusz, m. |
| 9 9 26 | Słońca wschód 5.24 zachód 18.30 |
| | Księżyca wschod 7.20 zachód 19.42 |
| Jutro: | Mikołaj z Tol., w. |
| 10 9 26 | Słońca wschód 5.26 zachód 18.27 |
| | Księżyca wschód 8.26 zachód 19 59 |

## Z miasta.

**Chojnice**, dnia 9 września 1926 r.

— **Swięto przysposobienia wojskowego i fizycznego w Chojnicach.** W dniu 12 września br. odbędzie się na boisku w lasku miejskim oraz w Hilmarshofie egzamin publiczny wszystkich towarzystw zajmujących się w powiecie chojnickim wychowaniem fizycznem i przysposobieniem wojskowem. Program święta składa się z następujących punktów: 1) Od 8,30 trójbój zespołami po 3 zawodników, a) strzelanie na strzelnicy w lasku 150 mtr. leżąc z wolnej ręki, b) rzut granatem jajkowym na Hilmarshofie c) przejście przez tor przeszkód.

II. o godz. 12,15 nabożeństwo dla drużyn w kościele parafjalnym.

III. o godz. 15 zbiorka zawodników w lasku miejskim, a) przemówienie prezesa Komitetu Powiatowego, b) zawody. 1) bieg 100 m., 2) pchnięcie kulą 7¼ kg, 3) skok w dal, 4) rzut dyskiem, 5) bieg 800 m., 6) rzut oszczepem, 7) skok w wyż, 8) skok o tyczce.

IV. Bieg na przełaj 3000 mtr.

V. Popisy w boksie i inne.

VI. Rozdanie nagród przez oficera P. W.

Na powyższe święto Szanowną Publiczność najuprzejmiej zaprasza Komitet Powiatowy P. W. i O. F.

Wstępne dla dorosłych 20 groszy na trybunę 1 zł., młodzież szkolna oraz wojskowi szeregowi płacą 10 groszy.

Na powyższe zawody potrzebne będą różnego rodzaju nagrody, wobec czego Komitet prosi P. T. Społeczeństwo zwłaszcza zasobnych obywateli całego powiatu, by się przyczynili poparciem przez ofiarowanie odpowiednich nagród dla zawodników. Nagrody przyjmuje sekretarz Komitetu p. Szczepański. Człuchowska 55 Artykuły spożywcze dla bufetu prosimy składać na ręce pani Starościny w Starostwie.

— **Praca dla stu bezrobotnych.** Nadleśnictwo Gołąbek poszukuje od zaraz sto robotników do prac leśnych. Płace stosuje się według taryfy. Baraki i utrzymanie na miejscu. Informacji bliższych udziela Państw. Urząd Pośr. Pracy w Chojnicach.

— **Wczoraj po poł. odbyły się ćwiczenia** tut. Policji Państwowej pod kierownictwem znanych ze swej dzielności kierowników Kom. p. Trawickiego i asp. p. Kurka.

— **I na dworcu w Chojnicach mieć się trzeba na baczności.** Przyjechał wczoraj do Chojnic niejaki p. S. z Grudziądza. Ponieważ miał przy sobie 150 zł., a Chojnic bliżej niezna!, przeto nie wiedział, gdzie gotówkę tę miał zdeponować. Pobawił więc chwileczkę na dworcu, gdzie ku zdziwieniu spostrzegł, że owe 150 zł w tajemniczy sposób ulotniły się. Amator obcej własności niestety nie pamiętał o bilecie powrotnym, wobec czego zmusił p. S. do odszukania obywatela, który dopomógł jemu do powrotu koleją, w innym bowiem razie byłoby po większyło się grono sportsmenów — pieszo naokoło Pomorza.

— **W pewnej firmie** miejscowej niejaki p. D. (pracownik firmy) dopuścił się wielkich fałszowań na szkodę firmy. Smiałego ryzykanta przyaresztowano.

— **Znany obywatel** w mieście naszem p. Otto Welland w tych dniach przewieziony został do Zakładu Psychjatrycznego w Kocborowie.

— **Sprzeniewierzenie w Urzędzie Pocztowym.** W Lichnowach urzędnik Gęba sprzeniewierzył w tamt. urzędzie pocztowym około 1000 zł. Po sprzeniewierzeniu udało się G. przeprowadzić do Zabczeń w powiecie chojnickim, gdzie odnalazło go jednak oko tut. policji.

— **Z życia Tow. Powstańców i Wojaków.** Wczoraj dnia 8 bm. wieczorem odbyło się w lokalu p. Jażdżewskiego zebranie Tow. Powstańców i Wojaków. Na porządku obrad najważniejsze punkty były: Udział, czyli wysłanie delegacji na uroczystość poświęcenia sztandaru w Borzyszkowach, dokąd wyruszyć ma dość liczna delegacja w sobotę wieczorem, wzgl. w niedzielę rano, o czem druhowie biorący udział w delegacji do Borzyszków przez zamieszczenie odpowiedniego komunikatu w „Dzienniku Pomorskim" zawiadomieni zostaną.

Dalej omawiano sprawę dotyczącą święta Przysposobienia Wojskowego, które to święto przypada na niedzielę dnia 12. września.

W niedzielę, dnia 19 bm. przypada uroczystość poświęcenia sztandaru w Łęgu. Tamdotąd udaje się również dość liczna delegacja ze sztandarem. O czasie wyjazdu jak i o miejscu zbiórki zostaną jeszcze druhowie przez odpowiedni komunikat zarządu w „Dzien. Pomorskim" powiadomieni.

Ostatnim ważnym punktem obrad było sprawozdanie drh Wojnowskiego drog. z Chojnic, z Zjazdu w Toruniu, który odbył się ostatniej niedzieli, o czem zresztą w Dzienniku naszym już pisaliśmy. Drh. Wojnowski zareferował przebieg uroczystości w Toruniu, poczem na tle sprawozdania drh. W. wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja w toku której przemawiali druhowie: Gryglel, Banasik, Sztandera, Haufa, Jeske, Chabowski i inni. Z przemówień tych wynikło, że Tow. Powst. i Woj. w Chojnicach stoi na bardzo zdrowych i mocnych podstawach narodowych, co zrozumieć powinni wszyscy ci, którzy do tej pory jeszcze nie są członkami towarzystwa.

### Z powiatu świeckiego.

**Laskowice.** (t) (Nominacja na urzędnika stanu cyw.) Wójta p. Franc. Erdmańskiego z Jeżewa mianował p. wojewoda pomorski urzędnikiem stanu cywilnego na obwód Laskowice.

**Nowy Jasiniec.** (t) (Otwarcie oberży) Po długich staraniach p. Nikodem Nitka — Polak — (inwalida) nabył osadę oberży po niejakim Niemcu. Jest to jedyny skład i oberża w miejscu.

**Kwiatki.** (t) (Kradzież koni.) W pierwszych dniach września skradziono p. Ohme dwie klacze (kasztany). Kradzieże powtarzają się w okolicach naszych coraz to częściej.

**Grabowa Buchta.** (t) (Pożar.) W środę 1 go września br. w same południe spaliły się dwa stogi ze zbożem — żyto i owies należące do p. Bloka. Szkoda powstała wskutek pożaru wynosi około 10000 zł.

**Cekcyn** (t) (Zmiana własności.) P. Pulkowski sprzedał swój dom z ogrodam p. Bajerowi, a sam przystępuje do budowy nowego.

— Znany tu przemysłowiec p. Talaśka buduje w Cekcynie młyn.

— W miejscowości naszej w tartakach i na dworcu daje się zauważyć coraz to większy ruch, gdyż zwozi się ogromną ilość drzewa z pobliskich lasów, które ucierpiały wskutek sówki chojnówki.

## Z Pomorza.

**Brusy** (jarmark.) We wtorek dnia 14 bm. odbędzie się w Brusach wielki jarmark kramny na bydło i konie.

**Wiele.** Od przewodniczącej Stow. Młodz. Żeńskiej p. Narlochówny otrzymaliśmy pismo, które ze względu na doniosłą treść w całości zamieszczamy (Red.)

Wiele, 5 września 1926.

Szan. Panie Redaktorze!

Już od 6 lat istnieje u nas Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej, należące również do Sodalicji Marjańskiej, agregow. w Rzymie. Stow. to stale się rozwija i liczy obecnie 216 członk. Aby organizacja taka należycie odpowiadała swemu wielkiemu zadaniu, potrzebne jej siły duchowe i finansowe. Ponieważ okolica tut. uboga, wielka część nie może nawet niskiej składki mies. 10 gr. zapłacić. Dlatego, w myśl uchwały powziętej na Zjeździe Deleg. Ml. Z. w Toruniu, by pukać o poparcie do serc szlachetnych, miłujących młodzież naszą, tę „przyszłość Narodu" zwracam się niniejszem o łaskawe poparcie naszego Stow. Ml. Z. choćby drobną, serdeczną ofiarą. Z dniem dzisiejszym otwieramy „Złotą księgę", w której zapisywać będziemy Łaskawych Ofiarodawców. Również pokwitowania składać będziemy: w „Słowie Pomorskim", „Dzienniku Pomorskim" i „Pielgrzymie".

Zapewniamy, iż grosz ofiarny dla Stow. Ml. nie pójdzie na marne, lecz przyniesie plon stokrotny na niwie serc naszej młodzieży polskiej katolickiej.

Z najgłębszą czcią

B. Narlochówna,

przewodn. Stow. Ml. Żeńskiej w Wielu, pow. chojnicki.

**Pelplin.** (Egzamin organistowski.) W sobotę dn. 28 i w poniedziałek dn. 30 sierpnia br. odbywał się przed biskupią komisją egzaminacyjna organistów egzamin szkoły organistowskiej. Egzamin zdali pp. Dorawa, Gruźlewski, Pawelczyk, Smoczyński, Stankiewicz, Walaczkowski i Zaremba.

**Chełmża** (Ranny w stogu siana) W majątku Kuczwały znaleziono w stogu siana robotnika Stanisława Michalskiego, dającego słabe oznaki życia. Okazało się, że Michalski został uderzony kilkakrotnie nożem przez przygodnego kompana od kieliszka, który się następnie ulotnił, zabierając poranionemu 29 zł. i papiery osobiste.

**Puck.** (Przed wizytacją biskupią.) Przyjazd ks. biskupa Okoniewskiego do parafji powiatu naszego zapowiedziany jest 8-go września. Ks. biskup wizytować będzie parafję jastarnicką, swarzewską, mechowską, tyłowską, pucką, pierwoszyńską i żarnowiecką.

# Z dalszych stron.

**Częstochowa.** (Kongres monarchistów.) Dnia 8 bm. odbędzie się tu wielki kongres monarchistów polskich, połączony ze zjazdem członków stronictwa. Zjazd zapowiada się dość licznie.

## Chojnice.

— Wszystkich pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu zainteresowanych wyborami mężów zaufania do Ubezpieczalni urzędników prywatnych uprasza się o przybycie na zebranie które odbędzie się w czwartek dnia 9. wześnia o godz. 8 mej wieczorem w lokalu p. Zelaznego ul. dworcowa (Reichshof) celem ustalenia jednej listy wyborczej.

Zarząd Towarzystwa Handlowców.

— Związek Podofic. Rezerwy. Zbiórka w piątek dnia 10 bm. o godz. 8 mej wiecz. w hotelu Centralnym. Wszystkich kolegów chcących brać udział w manewrach wzywa się do punktualnego stawienia się

Komendant.

— Tow. Spiewu „Lutnia". Lekcja śpiewu jutro w piątek wypadnie. Następna lekcja odbędzie się w następnym tygodniu we wtorek. Dyrygent

## Giełda Gdańska,

z dnia 8 września 1926 r.

| | |
|---|---|
| 10) guld. g. | 173,37 złot |
| 100 rmk. | 213,70 „ |

## Giełda Warszawska.

dnia 6 września 1926 r.

| | |
|---|---|
| Dolar | 8,98 z. |
| Funt szterling | 43,82 zł. |

## Giełda zbożowa.

8 września 1926 r.

| | | |
|---|---|---|
| Żyto | 100 kg. | 30,00--31,00 zł |
| Pszenica | „ „ | 41,75—44,75 zł |
| Mąka żytnia 70 proc. | „ „ | 48,25—00,00 zł. |
| „ „ 65 „ | „ „ | 49,75—00,00 zł. |
| „ pszenna 65 proc. | „ „ | 68,00—71,50 zł. |
| Jęczmień browar. | „ „ | 29,50—33,00 zł. |
| Owies | „ „ | 24,50—26.00 zł. |
| Ospa żyt. | „ „ | 20,25—21,25 zł. |
| Ospa pszenna | „ „ | 22,50 -00,00 zł. |

Usposobienie spokojne.

**Abonujcie Dziennik Pomorski**

## Poznańska targowica miejska.

**Urzęd. not. cen Komisji Targowej**
z dnia 8 września 1926 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

1. Stadniki: gatunek I. 152— — zł, II. 120-130 zł, III. 100—108 zł, IV. 00—00 zł.
2. Owce: gatunek I. 125—130 zł, II. 108—112 zł, III. 98 - 100 zł.
3. Cielęta: gatunek I. 186—000 zł, II. 160—164 zł, III. 145 zł, IV. 140 zł.
4. Swinie: gatunek I. 246—000 zł, II. 235—238 zł, III. 220—230 zł, IV. 210—000 zł, V. 205—000 zł. Maciory 200—236 zł.
5. Jałówki i krowy: I. 160—000, II. 136—140, III. 120—122, IV. 100-000, V. 70—80 zł.
Usposobienie ożywione.

**Koniec części redakcyjnej.**

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego." w Chojnicach.